GAZETA KRAKOWSKA

Nro 45.

Z KRAKOWA DNIA 5 CZERWCA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 28 Maia.

Ze względu na usługi, iakie osoby obdarzone talentami przynoszą kraiowi, N. Cesarz i Król Pan nasz miłościwy w celu dalszego ich rozwiiania się raczył zaszczycić pierścieniami na około brylantami ozdobionemi WW. JPP. Jakóba Kubickiego Budowniczego głownego Królestwa Polskiego; Jacka Przybylskiego Professora wysłużonego głowney szkoły Krakowskiey; Ludwika Osińskiego Dyrektora teatru narodowego w Warszawie; Józefa Elsnera Dyrektora muzyki tegoż teatru, i założyciela Towarzystwa muzycznego; Felixa Bentkowskiego Professora w Liceum Warszawskiem, autora dzieła: Historya Literatury Polskiey. — Czyn ten łaskawego Monarchy, zmierzaiący do uszczęśliwienia poddanych berłu iego, stanieśsię zapewne bodzcem w rożnych zawodach pracuiącym do usilnego starania się, aby się względow Monarchy stawali godnemi. *Præmiando incitat.*

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA POLSKIEGO, &c. &c. &c,
Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Chcąc ułatwić kommunikacye handlowe w Królestwie Naszem Polskiem, i urządzić w niem drogi w sposób odpowiadaiący potrzebie i wygodzie publiczney, oraz ozdobie kraiu, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Trakty publiczne w Królestwie Polskiem dzielić się będą na trakty wielkie, trakty średnie, i drogi poboczne.

Art. 2. Traktami wielkiemi nazywać się będą takie, które od miasta Warszawy idą aż do granicy Królestwa, albo takie, co nie przechodząc przez miasto Warszawę, idą od iedney granicy Królestwa przez kilka Woiewodztw do drugiey, iakiemi są trakty.

Z Warszawy do Krakowa, — Wrocławia, — Poznania, — Królewca, — Grodna, — Brześcia, — Torunia i Gdańska, — z Warszawy na Lublin do Uściługa, — Lwowa, — z Krakowa na Lublin do Brześcia.

Art. 3. Traktami średniemi nazywać się będą te drogi, które z Warszawy idą do innych miast Woiewodzkich, tudzież drogi łączące między sobą miasta Woiewodzkie, daley drogi łączące miasta Woiewodzkie z miastami obwodowemi, nako-

niec drogi łączące między sobą miasta obwodowe.

Art. 4. Wszystkie inne drogi zwać się będą drogami pobocznemi.

Art. 5. Wszystkie trakty i drogi poboczne, w powyższych artykułach wymienione, wymierzone będą na mile.

Art. 6. Mila urzędowa w Królestwie Polskiem rowną będzie mili jeograficzney, których idzie 15 na ieden stopień Rownika. Mila ta nazywać się będzie Polską, i mieć będzie długości 12,456 łokci Warszawskich.

Art. 7. Dla jednostayności tak traktow, jiak i drog w Królestwie, oznaczamy ich szerokości iąk następuie:

Trakty wielkie mieć będą szerokości sążni siedm, wyiąwszy mieysca, gdzie się to w żaden sposób uskutecznić nie da.

Trakty średnie szerokości pięć sążni.

Trakty poboczne sążni dwa.

Art. 8. Dopełnienie ninieyszego postanowienia Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi, w czem do niey należy poruczamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 20 Kwietnia 1816 r.

(Pod.) *Zaiączek.*

(Podp.) Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi *T. Mostowski.*

Radca Sekretarz Stanu
Jenerał Brygady
(Podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem
Radca Sekt: Stanu, Jen: Bry:
(Podpis:) *Kossecki.*

Zgodno z kopiią urzędową, Aug: *Karski S. J.*

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi, po wysłuchaniu zdania zgromadzenia ogólnego Rady Stanu, zważywszy potrzebę oznaczenia prawideł, podług których roboty około drog publicznych maią bydź wykonane, dopoki stałe w tey mierze przepisy wydane nie będą, postanowiliśmy i stanowiemy.

Art. 1. Stosownie do praw trwaiących, wszystkie gminy, bez wyłączenia ludu wyznania Moyżeszowego, i każdy właściciel, winni utrzymywać na właściwym gruncie drogi, groble, mosty, i przeprawy wszelkie, podług przepisow Rządowych. W tym celu oddawna ustanowione Szarwarki w kraiu naszym do tego iedynie zwracamy i przeznaczamy celu, a właściciele w części, i stosunku ludności, i posiadaney włości, przykładać się do ich utrzymywania powinni.

Art. 2. Stosownie do postanowienia Naszego pod dniem 20 Kwietnia r. b. do traktow wielkich i średnich, w przypadku gdzieby utrzymywanie to możność gminy i właściciela przechodziło Kommissya Woiewodzka, za poprzedniczem zdaniem sprawy biegłych, wezwie w pomoc gminy z właściwego, lub z przyległych powiatow, stosownie do położenia.

Art. 3. Drogi poboczne będą utrzymywane wyłącznie przez mieyscowe gminy, i właścicieli.

Art. 4. Rozkład podług Artykułu 2go potrzebney pomocy dni pieszych i ciągłych będzie stosowany do liczby dymow, i odległości od mieysca robot.

Art. 5. Każdy rozkład na obce włości powinien bydź bez przeciążenia ułożony przez Kommissye Woiewodzkie, i Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi poprzedniczo do zatwierdzenia przedstawiony, a gminom i właścicielom część traktu będzie ile możności wyznaczona, aby stale utrzymywaną była.

Art. 6. Nie maią prawa do pomocy z obcych włości właściciele pobieraiący na mocy upoważnień Rządowych opłaty mostowego i grobelnego, do utrzymywania tych przepraw, z których opłatę biorą.

Art. 7. Będą utrzymywani ze Skarbu publicznego biegli kieruiący robotami około dróg, iako to: mierniczy, budowniczowie, i t. d.

Art. 8. Gdzieby do utrzymywania traktów sposoby w art. 2gim wskazane nie wystarczały, Skarb publiczny w części do wydatkow się przyłoży.

Uskutecznienie postanowienia tego, które w Dzienniku praw umieszczone bydź ma, Kommissyi Rządowey Spraw wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 14 Maia 1816.

(Podpisy tak wyżey.

Wypis z Rozkazow dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewiczowskiey Mości W. X. Konstantego.

Dnia 15 Maia 1816.

Postępują na stopień Podporucznikow w piechocie.

Niżey wyrażeni podchorążowie po odbyciu potrzebnego popisu w ewolucyach i szczegółach służbowych:

W pułku 3cim: Grabowski (Tadeusz) Gałecki (Jan), Dłuski (Maciey) i Boiński (Ignacy) z rzeczonego pułku.

W pułku 5tym. Przezdziecki (Piotr) z grenadyerow gwardyi — Głowacki (Jan) z 5go — Filipkowski (Felix) z 4go — Jankowski (Józef) z 8go — Dąbrowski (Tadeusz) z 4go, i Konopacki (Aloizy) z 5go piechoty.

W pułku 7mym: Czarnowski (Mikołay) z tegoż pułku.

W pułku 8mym. Piędzicki Karol, — Wyszpolski Felix — Syroczyński Ambroży — Puzyrowski Michał — Szumowiecki Jan z rzeczonego pułku, i Jabłoszewski Dominik z 4go piechoty.

W pułku 1wszym strzelcow. Obiedziński Szymon, Jukowski Hilary, i Frezer Franciszek z tego pułku — Chmielewski Benedykt z 3go piechoty — Kossakowski Ludwik z 7go, Kwieciński Kazimierz z 3go — Imbra Adam z 2go, i Paprocki Kazimierz z 7go piechoty,

W pułku 3cim strzelcow: Potocki Xawery, Strzałkowski Tomasz, Zieliński Jan, Królikowski (Ignacy) i Boiński Antoni z strzelcow gwardyi pieszey, Czaykowski Jan, Wierzbicki Otton, i Dąbrowski Alexander z rzeczonego pułku.

W pułku 4tym strzelcow: Wilkoński Ignacy z 1go piechoty, Mniewski Wincenty, i Krassucki Jakób z 2go piechoty, Paschalski Antoni z 4go piechoty, Wencel Józef, i Gliński Ignacy z 2go strzelcow — Laskowski Ignacy, Borowski Jan i Stępkowski Xawery z 4go strzelcow pieszych.

Miło mi iest z tego powodu oddać winną sprawiedliwość Porucznikowi Koszuckiemu i Podporucz. Brzozowskiemu z strzelcow pieszych gwardyi, którzy przez

łożoną staranność i okazaną gorliwość w instrukcyi Podchorążych wyżey wymienionych, uczynili takowych godnemi do posunięcia ich na stopień podporucznikow. — Co do Kapitanow Paczkowskiego i Olędzkiego instruktorow, oświadczam im zupełne moie zadowolnienie, i będę sobie miał za obowiązek polecić ich szczególnym względom Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci i Króla.

Z Wiednia d. 28 Maia.

N. Cesarz przybył d. 19 b. m. w południe do Laibach. Przy rogatce Tryiestskiey był J. C. K. Mość przez Jen. majora i Brygadyera Göllner, i Magistrat miasta naypokorniey powitany. Korpus mieyski i osada stały na przyięcie Monarchy w paradzie uszykowane. Na całey drodze aż do Bischofhofu, do którego J. C. K. Mość wysiadł, i w którym wszystkie władze i Duchowieństwo zgromadzone czekały, był J. C. K. Mość od licznie zebranego ludu okrzykami radości witany i z wsystkich okien powiewały białe chustki. W wieczor było miasto pięknie oświecone. Zaraz po przybyciu zatrudnił się J. C. K. Mość sprawami rządowemi. Nazaiutrz zwiedzał publiczne zakłady, dawał szlachcie, deputowanym od stanow i każdemu audyencye. D. 23 udał się J. C. K. Mość w kierunku przez Wurzen do Villach. — Do złożenia przysięgi wierności dla Tyrolu i Foralbergu oznaczony został patentem w Fiumie d. 14 Maia wydanym dzień 30 Maia r. b.

Z Paryża d. 18 Maia.

Prywatne doniesienia zapewniaią, iż Król zwoła nadzwyczaynie obie izby prawodawcze.

D. 15 mieli Ministrowie w obecności Króla radę, która od godziny 1 do 5 po południu trwała. Wyiazd J. K. Mci do Fontainebleau ieszcze nie iest oznaczony, gdzie tylko 3 dni ma bawić.

Osada w Paryżu będzie znacznie powiększona. D. 12 b. m. przybyła iuż legiia departamentu Aisne w liczbie 500 ludzi i stanęła na przedmieściu S. Jakoba. Za nią idzie legiia departamentu Jndryi i Loary, która zluzuie legiią departamentu Loary i Szery. — Rząd wydał rozkazy, ażeby pułki kiryserow, dragonow i huzarow urządzaiące się w Lill, Douay i Arras, iak nayśpieśniey były uzupełnione, tudzież maią bydż zaciągani ludzie do piechoty i artyleryi. W okolniku, który Prefekt departamentu północnego z tego powodu wydał, wyrażono iest, iż wiele osob chciało się do tych pułkow zaciągnąć, ale dla nieprzystoynych mow nie mogły bydź przyiętemi. Prefekt zachęca do zaciągu młodzież kochaiącą oyczyznę; dawni zaś woyskowi nie będą przyymowanemi, gdyż codzienne doświadczenie przekonywa, iż rząd Królewski z małem wyiątkiem, nie może na dawnych żołnierzach polegać.

Pierwszy raz odmowił Król ułaskawienia rokoszanowi Dawid z Grenoblu, którego sąd tamteyszy łasce Królewskiey polecił. Surowość ta musiała Króla wiele kosztować, ale łaskawość iego w tym przypadku dalego większe pociągnęłaby za sobą niebezpieczeństwa. — Dwadzieścia ieden osob obwinionych i należących do odkrytego w Paryżu spisku oddanych iest w ręce sprawiedliwości. Jeneralny prokurator Bellart wezwał sąd Królewski do sądzenia tey sprawy. Jakoż dwoch sędziow rozpoczęło iuż badania które w krótce się ukończą.

Jenerał Ziethen, dowodca woyska Pruskiego we Francyi, przeniosł główną swoią kwaterę z Sedanu do Commercy w Lotaryngii, gdzie zgromadza się część woyska dla ćwiczeń. Naczelny Wodź tegoż woyska, Jen. Hr. Gneisenau, oczekiwany był d. 14 b. m. w Luxemburgu i zamyślał obiechać Thionville, Longwy, i t. d. Prezydent miasta Sedanu, Huet de Gueville, ogłosić kazał w wielu gazetach pismo, w którem zbiia rozgłoszone przez gazety Belgickie potwarze przeciw woysku Pruskiemu, oddaie temu woysku w imieniu mieszkańcow Sedanu zupełną sprawiedliwość względem przykładney karności i ludzkiego postępowania.

D. 16 sąd woyskowy odsądził na iednem posiedzeniu sprawę Jen. Rigau i Pułkownika Thomassia. Nieobecny Jen. Rigau został iako zdrayca iednomyślnością na śmierć skazany, a Thomassin za niewinnego uznany.

Założony tu ma bydź akademicki instytut dla narodow zprzymierzonych, w którym 100 młodzieży z rożnych zprzymierzonych narodow kształcić się ma w religii, moralności i filozofii, a mianowicie w prawie narodow. Instytut ten zostawać ma pod opieką Xcia Richelieu, a zarządzać nim będą P. P. Mielle i Salgues.

(Monitor zawiera obszerny opis zdarzeń pod Grenoblem, które powiększey części są iuż wiadome.) Tenże dziennik wymienia officerow na połowie żołdu będących w departamencie Jsery, którzy pozostali Królowi wiernemi; są iuż po większey części w czynney służbie umieszczonemi lub w krótce będą.

Na posąg Henryka IV zebrano iuż 30,000 kilogramow (około 600 cetn.) metalu.

Ciągle więżą tu ieszcze ludzi i wszystkie więzienia są zapełnione. Panuie tu zupełna spokoyność; iednak złem ludziom wierzyć nie można. Konie gwardyi Królewskiy są co noc osiodłane, a gwardya narodowa często patroluie. Onegday zatrzymano tu ieszcze woz z bronią. Nieco rokoszanow uciekło do gór Delfinatu, lecz przedsięwzięte są środki do ich zniszczenia.

Z Londynu d. 17 Maia.

D. 13 o godzinie 3 z południa rada mieyska Londynu maiąca na czele Lorda Prezydenta udała się w wielkim ubiorze do Carletonhouse, dla złożenia Xciu Rejentowi w imieniu miasta adressu powinszowania z powodu zamęścia Xiężniczki Karoliny, i przyięta była bardzo łaskawie. Ztamtąd udała się rada do Królowey, a potem do Xiężny Koburgskiey, która odpowiedziała na adress powinszowania iak następuie: "Lordzie Prezydencie i Panowie, przyymuię z naywiększem ukontentowaniem wasze życzenia, i proszę bydź przekonanemi, iż będzie zawsze moim staraniem utrzymać dla siebie szacunek miasta Londynu.„ Ztakąż uprzeymością przyiał radę iey Małżonek. Xiężna Koburgska pokazała się potem ludowi z okna, który przyiął ią radosnemi okrzykami. Dwor znaydował się pierwszy raz w galowey liberyi. Xiężna była żałobnie ubrana po Cesarzowey Austryackiey. —— Tegoż dnia złożyły deputacye od obu izb parlamentowych, i pastorowie tuteyszych Niemieckich protestantow iak wyżey adressy powinszowania.

Gazeta dworska pod d. 14 b. m. donosi urzędownie o przyszłym stopniu Xcia Koburgskiego. Ma on, wyiąwszy Króle-

wiozow, pierwsze mieysce przed wszystkiemi Xiążętami W. Brytanii, Wielkiemi urzędnikami państwa, to iest Arcybiskupem Kanterburskim, Lordem Kanclerzem, &c. i zaraz po Xciu Glucestru następuie. — Sie przyiął on tytułu Xcia Kendalu i godności para z mocą zasiadania w wyższey izbie parlamentu, oświadczaiąc, iż przestaie na tytule Xcia Sasko-Koburgskiego i Margrabi Meissenskiego; życzył sobie tylko bydź jenerałem woyska Angielskiego, co otrzymał i przyiął.

D. 14 były u Xcia Rejenta wielkie pokoie, na których znaydowało się przeszło 1500 osób. Pomiędzy cudzoziemcami, którzy mieli szczęście oddać Xciu Rejentowi swoie uszanowanie, znaydował się także Hr. Demetryusz Valsamachi. O godzinie 3 przyiechał do Xcia Rejenta Xże Koburgski i był z honorami woyskowemi przyięty. Wczoray był u Królowey w pałacu w Londynie ziazd, na którym znaydowało się z do 3000 osób, od roku 1789 był to naylicznieyszy i nayświetnieyszy ziazd.

Sobotnia gazeta dworska donosi o 44 znacznych bankructwach z powodu ustania handlu i upadnienia kredytu. — W ostatnich 5 latach osadzono w więzieniach Irlandyi 17,785 osób za długi.

Francuzki Jen. Lefebvre z Desnoëttes i Bron Quinette przybyli do Nowegoiorku. Lavalette nieznayduie się w Ameryce. — Prezydent zjednoczonych Stanow Amerykańskich zatwierdził założenie banku narodowego. — Wynoszenie się z Anglii do Ameryki iest ciągle wielkie. Przed Londynem stoi 12 Amerykańskich okrętow w gotowości do odpłynienia, z których każdy zabiera 50 do 80 ludzi. Osoba płaci tylko za przewoz z Anglii do Ameryki 10 f. szt. co każe się domyślać, iż rząd Amerykański wynagradza szyprom resztę kosztow.

Xże Jorku, iako jeneralissim woyska Angielskiego, ogłosił w rozkazie dziennym z zalecenia Xcia Rejenta postępek Jen. Wilsona i Kapitana gwardy Hutchinsona, iako niezgodny z obowiązkiem służby i niepodobaiący się Xciu Rejentowi. Żaden iednak z nich nie iest ze służby oddalony, ani ukarany, ponieważ, iak ten rozkaz wyraża, we Francyi iuż ukaranemi zostali.

Wczoray popłynęło z Dowru do Francyi na 13 statkach kilka oddziałow piechoty i jazdy, w liczbie 1100 ludzi, z znaczną liczbą koni i mnostwem potrzeb woyskowych.

Gazeta Goniec umieściła list z Paryża pod d. 8 Maia, który zawiera następuiące szczegóły o odkrytym tam spisku: "Ajenci Policyi woyskowey postrzegli o godzinie 4 z rana człowieka, na pozor z niższey klassy ludu, powracaiącego do swego domu w ulicy Laharpe. Śledzono go, i widziano iak tegoż dnia o godzinie 9 w wieczor wszedł do domu w ulicy Rochechouart, w którym co noc przebywał. Po 14 dniach został z wszystkiemi osobami, które się tam zchodziły, pochwycony. Były to po większey części oddaleni officerowie, na których policya miała iuż oko. Badania ich wyiawiły nowy zamach. Zabrano prassy i buntownicze odezwy, których zamiarem było obalenie teraźnieyszego rządu, bez sprzyiania iednak przywłaszczycielowi lub innemu iakowemu pretendentowi. Zapewniaią, iż uwiezienie w Szwaycaryi Benoit, sekretarza Xcia Bassano, i Kawalera St. Albinant, niespodziewanie całą rzecz odkry-

ło. Sądzą teraz: iż to iest ukryte rozgałęzienie obszernego bardzo planu, do którego wchodzą Fouché w Dreznie, Carnot, Excelman w Niderlandach i Soult w Dusseldorfie. Zabrano już wielkie summy pieniędzy. Cała ta sprawa wkrotce wytoczy się przed sąd. — PP. Majon i Clouet, byli adjutanci Neja, aresztowani są w Nicei; lecz oni do powyższey sprawy nie należą, i w cale pod innym wpływem działali.,,

Okręt Ceylon przybyły d. 11 b. m. do Portsmutu, opuścił d. 27 Kwietnia wyspę S. Heleny, a zatem naynowsze przywiozł ztamtąd wiadomości. Razem odpłynęła ztamtąd woienna s zlupa, pod sprawą banderowego Kapitana Roberts Admirała Kockburn, dla osadzenia wyspy Ascension, która leży naybliżey wyspy S. Heleny, iednak o 150 mil morskich. Wyspa ta iest wypalonym, nieurodzaynym wulkanem, ma 6 mil obwodu, brakuie ey źrodelney wody, ale ważną iest dla bezpiecznego portu i posłużyćby mogła na schronienie dla poplecznikow Bonapartego. Rzeczona szalupa powiozła tam działa, ammunicyą, żywność i około 200 żołnierzy na osadę. Bonaparte zawsze iest markotny, że mu Gubernator Kockburn nie pozwala przeieżdżać się bez straży Angielskiego officera.

W Bridport (miasteczku 4000 mieszkańcow w Devonshiro maiącem) było w przeszłym tygodniu zaburzenie. Zebrała się kupa fabrycznych robotnikow, którzy z braku odbytu na rękodzieła prożnuią i głod cierpią. Liczba ich coraz bardziey się pomnażała; ieden naysilnieyszy z nich wziął bochenek chleba, zawdział na kiy i nosił po ulicach. To bardziey zgraię zwiększyło; zbiegli się mężczyzni, kobiety i dzieci, powybiiali okna znakomitszym mącznikom i piekarzom, porwali z iednego browaru 3 beczki piwa i w tryumfie na rynek wynieśli. Przeczytana została ustawa przeciw buntowi, i przez usiłowanie znakomitszych mieszkańcow, którzy wpadli w środek kupy, pochwycili hersztow i piwo roztoczyli, zostało zaburzenie, do którego przeszło 2000 osób wchodziło, uśmierzone i hersztow w więzieniu osadzono.

Podług doniesień z Ameryki w Charleston niepadał deszcz przez cały Luty i Marzec. Obawiaią się tam z tego powodu morowey choroby. — Pomiędzy woiuiącemi w południowey Ameryce woyskami panuie po części ospa i biegunka. Jen. Morillo wszedł do miasta Quinti, gdzie stracić miał kazać 1500 mieszkańcow, którzy przeciw woyskom Królewskiem powstali.

Gazeta Jamaiska donosi, iż 9 poddanych Angielskich którzy w Kartegenie uwięzionemi byli, podług Hiszpańskich ustaw na śmierć skazano i d. 2 Maia wraz z Pułk. Stuartem w Kartegenie rozstrzelano. P. Hyslop i inni Anglicy siedzą tam ieszcze w więzieniu. Nie ma wątpliwości, iż rzecz ta wytoczy się przed parlament.

Francuz, który był tu od iednego z Francuzkich jenerałow zalecony, a pod Bonapartem był kommissarzem policyi, poderznął tu sobie onegday w wieczor gardło. Bał się zapewne bydź odkrytym i do Paryża odesłanym, gdzie zostawił żonę i dzieci.

W izbie niższey wniesione zostało d. 10 b. m. powtorne odczytanie bilu względem cudzoziemcow. P. Brougham i inni sprzeciwiali się znowu temu bilowi. "Jeżeli ten bil koniecznie iest potrzebny

(rzekł P. Romilly) powinni nam Ministrowie podać przynaymniey powody do niego. Prawda, iż dali nam iuż poznać, że się obawiaią, aby w krotce nie pomnożyła się bardziey u nas liczba cudzoziemcow. Czego ia inaczey tłómaczyć nie mogę, iak iż surowe postępowanie, albo raczey wsteczne działanie pewnego rządu wypędzi mnostwo obywateli z swoiego kraiu, a my mamy tych nieszczęśliwych zbiegow od naszych odpychać brzegow!,,

Lord Castlereagh: Nie można sądzić, ażeby zasady, które w roku 1793 wstrząsnęły Europę, zupełnie iuż wygasły, i konieczną iest potrzebą, ażeby rząd przeciw niebezpieczeństwom z rozszerzenia tych zasad należytą władzą był uzbroiony. Maż ten kray otwartym bydź dla wszystkich śmiałkow, którzy się z Bonapartem za powrotem z Elby łączyli? Mądrzeżby Angliia postąpiła, gdyby każdemu Francuzowi bez rożnicy, który swą oyczyznę opuszcza, dała przytułek? Czyliż wszystkie Mocarstwa nie oświadczyły przeciw przyymowaniu bez rożnicy wszystkich wychodniow Francuzkich? Obraziż ich Angliia trzymaiąc się takich samych zasad? Dla czegoż odrzucaią tu to, czego sam czas zdaie się potrzebą wskazywać?

P. Makintosh: Gdy zastanowię się nad sporami, które względem bilu o cudzoziemcach zaszły; gdy zwrocę uwagę na utaienie donosiciela, na uwięzienie taynie obwinionego, na iego badanie, przy którem nie będzie mu dozwolony obrońca, i na szybkie wywiezienie go po taiemnie, z kraiu, nie mogę tego bilu z niczem stosowniey porownać, iak z inkwizycyą, iak dawniey była, nie iak ią teraz Papież złagodził. Smieszna myśl, ażeby 20 do 23,000 cudzoziemcow, którzy znaydować się mogą w kraiu, mogli naszą konstytucyą obalić i przez spiski nas zniszczyć. Na coż się zda zachwalona nasza liberalność, kiedy przeciw 20,000 ludzi dla tego iedynie zaprowadzamy sąd inkwizycyyny, że się w naszem kraiu nie rodził? Na coż się zda nasze pysznienie z wolności, kiedy 20,000 ludzi nie są w naszem kraiu ani na godzinę bezpiecznemi, kiedy Minister, a nawet podwładny, w padłszy w zły humor, może każdego wziąść za łep, obwinić i bez przekonania z kraiu wypędzić? Jestem zupełnie przeciw temu bilowi. — Drugie iego odczytanie postanowione iednak zostało większością 141 przeciw 47 głosow.

Hr. Essex żalił się dziś w wyższey izbie, iż dragoniia gwardyi podczas wczorayszego ziazdu u Królowey nie dozwoliła mu przez Pall-Mall iechać. Pytał się o kommissarza, lecz żadnego nie było, a przecież Ministrowie przyrzekli, iż w podobnych przypadkach zawsze cywilni kommissarze będą obecnemi. — Nie iestże to (rzekł Lord Landerdale) sromotne postępowanie? Widocznie nie żyiemy teraz pod rządem cywilnem, ale pod despotyzmem woyskowym. Niema więcey względu na porządek i prawa; każdy samowolnie co chce czyni.,, — Nakoniec wniosek Hr. Essex, ażeby udzielony był izbie wczorayszy rozkaz woyskowy, został większością 33 przeciw 16 głosow odrzucony, ponieważ nie przystoi na parlament udzielać się postępowaniem poiedyńczym żołnierzy. Lord Milton wniosł takież żądanie w niższey izbie, lecz podobnież większością 112 przeciw 54 głosow odrzuconem zostało.

DODATEK
DO Nro 45.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 5. CZERWCA 1816 Roku WE SZRODĘ

Dnia 2go b. m. z powodu imienin Wielkiego Xcia Konstantego, składały Władze Królestwa Polskiego powinszowania w ręce JW. Miączyńskiego, Pełnomocnego Dworu tego Kommissarza, i były obecnemi na solennem Nabożeństwie.

Z Warszawy d. 1 Czerwca.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Stosownie do postanowienia Namiestnika Królewskiego pod dniem 24 m. b. podaie do wiadomości, iż Nayiaśnieyszy Pan raczył łaskawie zezwolić na oznaczenie po złotych tysiąc dla każdego Woiewodztwa na nagrodę dla lekarzy, którzy w szczepieniu ospy krowiey naywięcey gorliwości okażą; w skutku zaś nayłaskawszego zezwolenia Nayiaśnieyszego Monarchy dana będzie w Departamentach na przedstawienie Prefektow, a w mieście stołecznem Warszawie na przedstawienie Prezydenta Municypalności i Policyi, nagroda lekarzom, w miarę udowodnioney naywiększey liczby dzieci, ospą krowią w ciągu roku bezpłatnie szczepionych. — W Warszawie dnia 31 Maia 1816.

T. Mostowski.

Czempiński, Z. S. J.

Do Namiestnika Królewskiego w Radzie Kommissya Woyny.

Któż więcey nad woysko uczuć może potrzebę podania następcom świadectwa pomwspaniałości Alexandra? Uczczenie pomnikiem trwałym pobytu Jego między nami iednomyślną chęcią, iednem uczuciem jest serc naszych. Niech ku czci Jego wznosi się tryumfalna brama! Komuż słuszniey tryumf należy? Prawnuki nasze znaydą w niey pamiątkę wielkości Zwycięzcy, co umiał ocenić waleczność ich naddziadow, pamiątkę wdzięczności narodowey. Naychętniey więc woysko całe wraz z urzędnikami Kommissyi Woyny ofiaruie czterodniowy żołd na utrwalenie tak świetney epoki w dzieiach kraiu naszego.

Minister Prezyduiący
(pod.) *Wielhorski.*

Zgodno z Oryginałem
M. Gliński, Sekr.

Z Gąbina d. 23 Maia.

W dniu 20 b. m. Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xże Konstantyn Naczelny Wodz woyska Polskiego w podroży swey z Warszawy do Płocka przeieżdzał przez nasze miasto, którego W. Podprefekt Walewski na stacyi przeprzęgowey w Sanikach miał honor powitać, i do naszego miasta odprowadzić, skąd w dalszą do Płocka Jego Cesarzewiczowska Mość udał się drogę. Dnia następnego 21 b. m. powracaiąc Jego Cesarzewiczoska Mość z Płocka do Warszawy, obeyrzał stoiący garnizonem szwadron strzelcow konnych pułku 3 w przytomności W. Dziekońskiego dowodcy pułku, i zaraz daley udał się do Warszawy. Miasto nasze dobrowolnie było oświeconem, a publiczność licznie na przeiazd dowodcy Naywyższego woyska narodowego zgromadzona.

Z Peterzburga d. 26 Kwietnia d. k.

Nowa taryffa wydrukowana i wydana została przy manifeście Jego Cesarskiey Mości, którego brzmienie iest następuiące:

" Za przywróceniem wolnych politycznych i handlowych stosunkow między Mocarstwami Europeyskiemi, uznaliśmi za dobrą dla powszechney pomyślności, uczynić niektóre odmiany w zabronnym systemacie handlu. Tym końcem, na początku przeszłego roku 1815 rozkazaliśmy ustanowić Komittet dla roztrząśnienia projektu nowey taryffy; teraz zaś przychylaiąc się do opinii Rady Państwa, która rozstrząsała rzecz tę we wszystkich szczegółach, i po własnem Naszem przez szczegóły rozpatrzeniu wszystkich przedmiotow, należących do układu nowey taryffy, uznaliśmy za potrzebną, pozwolić wprowadzać rożne towary cudzoziemskie, zabronione przez ostatnie o handlu postanowienie, zostawuiąc iednak na niektóre dalsze przedmioty zakaz w zupełney sile. Stosownie do tey zasady, umocniwszy własnoręcznym podpisem ogólne i szczególne prawidła, tudzież reiestra i tabelle, nową taryffę składaiące, rozkazujemy podać ie do wykonania od czasu, w ogólnych prawidłach oznaczonego, do teyże taryfy załączonych. ,,

---

Dla choroby Ministra sprawiedliwości, rzeczywistego Radzcy taynego, Troszczyńskiego, do czasu powrotu iego do zdrowia, rozkazano sprawować Ministerium sprawiedliwości Ministrowi spraw wewnętrzuych, Radzcy taynemu, Kozodawlew.

Hrabia Noailles, Poseł K. J. Chrz: przy naszym dworze, na nowo do tuteyszey przybył stolicy.

Z Bruxelli d. 17 Maia.

Osoby uwięzione dotąd w Paryżu, składaią się częścią z oddalonych woyskowych, częścią i naywięcey z byłych terrorystow, sankiulotow i klubistow roku 1793. Liczba uwięzionych wynosi iuż do 600.

Pogłoska, iakoby także w Pikardyi rokosz wybuchnał, i w Amiens wywieszono trzech kolorową chorągiew, nie iest prawdziwa.

W ostatnią niedzielę zawaliła się część teatru w Namurze, i 36 osob przywaliła, z których 16 iest skaleczonych, a iedna nogę złamała.

Wczoray przeprowadził oddział huzarow Hanowerskich z 40 ludzi złożony przez nasze okolice transport żywności i owsa dla sprzymierzonego woyska i

Antwerpii.

Z Hagi d. 21 Maia.

Mowia, iż woyska zprzymierzone we Francyi pod dowodztwem Xcia Wellingtona inaczey teraz będą rozłożone.

Nasz dowodca siły morskiey na morzu środziemnem Wiceadm. van der Capellen, odebrał zlecenie ściągać woiennemi swoiemi okrętami, które zmocnione będa powracaiacemi z zachodniey Jndyi okrętami, Algierskich rozboynikow morskich.

Godny nasz Adm. van Kinsbergen wyznaczył kilka nagrod za naylepsze pisma wierszem i prozą względem oswobodzenia i przywrocenia królestwa Niderlandow w roku 1813. Niektóre z tych nagrod po 300,700 złh. &c. są iuż poczęści przyznane.

Od brzegow Menu d. 20 Maia.

Wielu posłow ligi Niemieckiey roziedzie się przed otworzeniem seymu ligi z Frankfortu na kapiele.

Z Brunświku pisza, iż od 14 dni przeszło 50 wsi w tamteyszym i ościennych kraiach mniey więcey przez pożary uszkodzone zostały. Zachodzi podejrzenie, iż były podpalone, i wiele iuż włoczęgow ukrywaiących się po lasach pochwytano.

Ciągle ieszcze zachodzą kłotnie w kraiu Badeńskim pomiędzy szlachtą względem nowey konstytucyi kraiowey.

Cesarz Alexander i Król Bawarski będą chrzesnemi oycami nowo narodzonego syna Następcy W. Xięstwa Badeńskiego.

Dwadzieścia czterech Francuzkich Króloboycow przeieżdzać miało przez Bern i Szwaycaryą do Austryi, lecz ieszcze do Berna nie przybyli. Dziesięciu innych otrzymali paszporty do Szwaycaryi, ale dopiero dwoch zgłosiło się do władz tamteyszych. -Dziesięciu innych przeiechało także przez Szwaycaryą do Włoch.

Liczba strzelcow Tyrolskich, którzy zgromadzić się maią podczas przysięgi swoiemu Monarsze w Jnspruku, wynosić ma do 10,000.

Z Lipska piszą, iż d. 7 Maia przywieziona tam została 10cio letnia corka ubogiego wyrobnika z pobliskiey wsi, aby iey kilka zdrowych zębow wyrwano dla przyozdobienia ust corki Jnspektora. Piękne zęby były bezwątpienia całem bogactwem tey ubogiey dziewczyny, gdy tym czasem corka Jnspektora mogła zastąpić złotem brak zębow. Jednakże Jnspektor zakupił od oyca dziewczyny za dwa talary zęby, i biedne dziewczę iuż opłakiwało boleść z gwałtownego rwania, gdy szczęściem, znalazł się przyiaciel ludzkości, który nie dopuścił uskutecznienia umowy między biedakiem i wyniosłem bogaczem, i dziewczena zachowała zęby, któremi ią natura obdarzyła. Słusznie oczekuią teraz ukarania tey zdrożności.

Dnia 4 Czerwca 1816.

Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Pszenicy	25	—	23	15	22	15	21	—
— Zyta	22	—	21	15	20	—	19	—
— Jęczmienia	18	—	17	15	17	—	16	—
— Owsa	12	—	11	18	10	15	10	—
— Jagieł	40	—	41	—	38	—	36	—
— Grochu	24	—	22	—	21	—	20	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Dnia 26 b. m. Czerwca r. b. 1816 o godzinie 9 z rana w mieście Opatowcu w Powiecie Szkalbmirskim Woiewodztwie Krakowskim dziesięciny wytyczne do kościoła Opatowieckiego należące, iako to: 1) mieyska Opatowiecka którey cena szacunkowa rocznie stanowiona była złp. 700 2) Rzemieniecka którey cena roczna złp. 400 3) Rzuczkowska z którey rocznie złp. 400 4) Pruska z którey rocznie stanowiono cenę szacunkową złp. 100 przez publiczną licytacyą w drodze Exekucyi na rok ieden za gotową zapłatę w Monecie Courant wydzierżawionemi będą na żądanie W. Józefa Ciszewskiego i innych wierzycieli. Dan w Krakowie d. 4 Czerwca 1816 r.

Jacek Kawecki Kom. Sąd. Powiatu Szkalb. i Hebd. W. Krakow.

Dnia 24 b. m. i r. o godzinie 9 z rana w Skrzyszowicach w powiecie Hebdowskim Woiewostwie Krakowskim dwieście korcy psaenicy przez publiczną aukcyą w drodze exekucyi na żądanie Przewielebney przełożoney Panien Bernardynek w Krakowie przy ulicy S. Józefa będących, za gotowe pieniądze w monecie kurant sprzedane zostanie. Dan w Krakowie d. 4 Czerwca 1816 r.

Jacek Kawecki, Kom. Ptu Hebd. Szkalb. Zaſt.

Podaie się do wiadomości publiczney, że właścicielka wielkiey kamienicy we Lwowie z iedney strony przy ulicy Akademiczney, z drugiey na przeciwko Teatru stoiącey, takową za cenę w złocie ustanowioną przedać sobie życzy. Chęć kupna maiący, zgłosić się mogą do mieszkaiącego w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 na pierwszem piętrze, gdzie o przedmiocie tey sprzedaży dokładnie uwiadomionemi będą. Listy zaś w tym celu pisane, franco, do W. Redaktora Gazety Krakowskiey adressowanemi bydź maią, na które piszącemu odpowiedź udzieloną zostanie.

Wieś Gorzkow w Powiecie Szkalbmierskim z kościołem, lasem dębowym podszyżym chróstem, polami, łąkami i inwentarzem iest do sprzedania. Ktoby sobie życzył nabyć, na grúncie wyciąg intraty i kondycye sprzedaży okazane mieć będzie. Leży między Koszycami i Szkalbmierzem.

Notaryusz publiczny Powiatu Miechowskiego Dep. Krak. podaie do publiczney wiadomości, iż stosownie do zalecenia Wys. Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Krak. Nieruchomości po zmarłym Wincentym Wilczyńskim pozostałe, iako to: Dom drewniany z placem i sadem w mieście Miechowie przy ulicy Olkuskiey sytuowany, Liczbą 8 oznaczony, tudzież Grónt orny kwartę roli czyli prętow 4 obeymuiący, po odbytey Licytacyi przygotowawczey, dla stanowczego przysądzenia d. 27 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana, a popołudniu o godz. 3 zaczynaiąc, w Kancelaryi niżey podpisanego w mieście Miechowie w Domu pod Nr. 106 aż do ukończenia i w dni następne przez publiczną Licytacyą sprzedawane będą. Domu pierwsze wywołanie od Summy złp. 1050, Gróntu zaś od summy złp. 1235 zaczynać się będzie; zatem chęć kupienia maiący w 10tą część iako Vadium zaopatrzyć się ma, i takową przed Licytacyą stanowczą złożyć. Warunki zaś Licytacyi w Kancelaryi niżey podpisanego zawsze przeczytane bydź mogą — Dan w Miechowie d. 17 Maia r. 1816.

Józef Przemyski Not. P. P. M.

Dnia 11 Czerwca 1816 o godzinie 9 ranney w domu pod Nr. 509 na Szpitalney ulicy sprzedane będą przez publiczną licytacyą za gotową monetę stoł, szafka, zwierciadło, landszaffy, stołki, skrzynka, szafarnia i t. d. Chęć kupienia, maiący zechcą się na oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. W Krakowie d. 1 Czerwca 1816.

Jan Nep. Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.